

<b>Dziennik</b> wychodzi co dzień rano, wyjąwszy poniedziałki i dni następujące po świętach.			
<b>Dodatek</b> miesięczny wychodzi z ostatnim dniem każdego miesiąca.			
<b>Przedpłata na Dziennik „Czas”</b>			
rocznie	złr. 16	rocznie	złr. 20
półrocznie	8	półrocznie	10
kwartalnie	4	kwartalnie	5
mięsięcznie	1 30kr.	mięsięcznie	2
<b>Przedpłata na Dziennik „Czas” z „Dodatek”</b>			
rocznie	złr. 26	rocznie	złr. 30
półrocznie	13	półrocznie	15
kwartalnie	7	kwartalnie	8
Na sam „Dodatek” prenumerować niemożna.			

# CZAS

Przyjmują się do umieszczania w Inseratach:  
OGŁOSZENIA, ODEZWY, UWIADOMIENIA, DONIESIENIA wszelkiego rodzaju, tytułu, przemysłu, handlu, rolnictwa, sprzedaży, kupna, dzierżaw itp. za  
jednorazowe umieszczenie po 4 kr., za następne po 2 kr.  
Inseraty załączone być winno 10 kr. na opłatę stałą za każdorazowe umieszczenie.  
Listy z pieniędzmi prenumeracyjnymi i inseratowymi przesyłane być winny franko do Biura Ekspedycji Czasu.  
Listy reklamacyjne nieopieczętowane nieulegają frankowaniu.  
Listy niefrankowane nieprzyjmują się.  
Numer pojedynczy dziennika kosztuje 5 kr.

## Kraków 27 marca.

Nic nowego ze sfery konferencji paryskich, a co większa nic nawet pewnego, bo dzisiejsza *Indépendance* zaprzecza mianowaniu komisji do zredagowania traktatu, utrzymując, że jest kilka komisji trudniących się osobnymi kwestyami, które prace swoje na posiedzeniach ogólnych przedstawiają. Bądź jak bądź, traktat dotąd nie został zredagowany, ani podpisany, ani ogłoszony. Dzienniki które go na święta Wielkanocne zapowiadały, składają winę na pełnomocników to jednego to drugiego państwa, stawiających p. drzędne trudności, które dokonanie pokojowego dzieła opóźniają, lubo nie są w stanie przeszkodzić, aby do skutku nie przyszło. Każą się domyślać, że główna wina spada na pełnomocników angielskich, którym się widocznie nie śpieszy, aby pokój zawarty został na ten lub ów termin, ale pod takimi lub owymi warunkami.

Chcą także wiedzieć o niektórych zaszłych na ostatnim posiedzeniu dyskusjach, które dowodzą, że Rosya była uprzedzona o warunkach jakie zawierać w sobie miał ów tajemniczy nieco piąty punkt *ultimatum*. Wszelkie prawdopodobieństwo za tem przemawia i takie było ogólne mniemanie zaraz po podpisaniu przez Rosję propozycji austriackich. Wątpimy jednak, aby zaszłe na posiedzeniu dyskusje były komu znane, oddać bowiem trzeba sprawiedliwość tak członkom konferencji, jako i osobom przystęp konieczny do miejsca obrad mającym, że sekret nadzwyczaj skrupulatnie zachowują. Publiczność w zupełności zostaje niewiadomości, pomimo usiłowań niektórych paryskich korespondentów. Usiłowania te zbliżają się niekiedy do śmieszności. I tak donosi jeden, jakoby onowem odkryciu, że bar. Manteuffel przybywszy na konferencję, nie chciał podpisać protokołów nie odczytawszy ich pierwój i nierozpatrzwszy się w nich należycie, co niemało zabrało czasu. Pytamy, czy mogło być inaczej, czy niewiedziało o tem każdy, zanim mu doniosł przenikliwy korespondent do *Indépendance*?

Skoro zaś już mówimy o korespondentach tego dziennika, pozwolimy sobie wspomnieć także o ciekawem odkryciu jakie zrobił jeden z nich, to jest konstantynopolitański. U-

trzymuje on, że zasada wolności wyznań jaką chciał przeprowadzić lord Redcliffe jest niepotrzebna, bo istnieje ona *de facto* w Turcyi, że Muzułmanom wolno jest zmieniać religię, i uderza na *Universa*, który śmiało twierdzi, że Turkom pod karą śmierci nie wolno przechodzić na wiarę chrześcijańską, wyzywając go, aby dowiódł tego przykładami.

Mógł wprawdzie *Univers* zażądać od korespondenta dowodów owej wolności wyznań istniejącej *de facto*, ale wolał zacytować przykłady na których mu nie brakowało, i to najświeższe, bo datujące od podróży księcia Brabanciego, które dowodzą, że jeżeli niewykonano dekretu kary śmierci, to jedynie przez wzgląd na dzisiejsze okoliczności i na niejaki przedawnienie, bo rzadki to nader dawniej przypadek aby Muzułmanin zmienił religię, zawsze jednak nie obeszło się bez więzienia, konfiskaty, wygnania, bastonady i kar podobnych.

Zdeje nam się, pisze *Univers*, że tolerancja tak wykonywana pozostawia nieco do życzenia; zadawalna ona jednak jak się zdaje korespondenta do *Indépendance*. Dziennik ten jest zapewne tego zdania, że dosyć mamy chrześcijan na świecie. „Zapominać nie trzeba, woła on, o niebezpieczeństwach, na jakie wystawia Turcyę wolność sumienia Turkom prawnie przyznana! Wykrzyknik ten lubo bardzo patetyczny, żadnego na nas nie sprawia wrażenia. Nie zdaje nam się, aby Turcy mieli być uciemiężeni lub zdradzeni w swęj wierze, gdyby im powiedziano: „Wolno wam opuścić religię jaką wyznajecie lub w niej pozostać”. Nie na tem jednak zależy cała kwestya, nawet pod względem politycznym, który nas jedynie w tej chwili zajmuje. Islamizm postawił Turcyę nad brzegiem przepaści. Wyjdziesz ona z tego niebezpieczeństwa jeżeli w tych samych pozostanie warunkach? Lepiejby może było wystawić się śmiało na zmianę, gdzie może być ratunek. Nakoniec ludom chrześcijańskim idzie o obronę godności ich wiary. *Indépendance* znajduje ten argument nie do smaku, nie dla niej go też podajemy.

Korespondent do *Indépendance* uderza głównie na nas za wyrażenie, że chrześcijanie są zachęcani do przechodzenia na wiarę muzułmańską. „Zaprzeczam temu jak najuroczyściej, pisze on, Turcy nie czynią propagandy”. Prawda, że Turcy nie czynią usiłowań które się u nas nazywają i tworzą dzieło propagandy, ale chrześcijanie byli u nich dotąd paria, sam tylko muzułmanin z urodzenia lub renegat mógł dostąpić urzędów i godności, ci ostatni tylko używali praw, dla nich tylko była sprawiedliwość. Rzadkie niezmiernie w tym względzie wyjątki. Mówią, że stana się częstsze na mocy nowo wydanych dekretów, hatumajonu itd. Ufać temu zbyt nie wypada.

raz, że najwyższe godności zostały zastrzeżone dla wyznawców islamizmu; powtóre, że zwyczajnie wiekom łatwo przetwarzać się nie dają. Muzułmanin pozostanie panem, dopóki religia jego będzie uprzywilejowana. Dziennik *Indépendance* jest bezwzględnie nieprzystępnym dla pokus światowych, ale niech raczy zważać, że ta wysoka cnota nie jest pospolitą. Dopóki przeto muzułmanie z powodu religii będą uprzywilejowani, wolno nam będzie utrzymywać, że chrześcijanie są zachęcani do zrzekania się swęj religii. Dość spojrzeć na rolę jaką odgrywali renegaci w obecnych wypadkach, aby z dobrą wiarą zaprzeczyć temu niemożna.

Podaliśmy powyższe uwagi, albowiem nie raz sami w tym samym przemawialiśmy duchu. Niezgadza się wszakże z *Universem*, aby w wolności sumienia ogłoszonej w Turcyi miał być ratunek dla niej, jako dla państwa muzułmańskiego. Chrystyanizm jako jedyna prawda, skoro stanie na równi w prawach obok fałszu, zwali go — sprowadzi upadek panowania islamizmu a zupełne przeobrażenie państwa Otomańskiego. Tak było zawsze i wszędzie, bo inaczej być nie może. Ale korespondent stambulski dziennika *Indépendance* nie wydził się nigdy jak się zdaje z nad brzegów Bosforu. Tam niema już prawie ani Turków ani islamizmu. *Konstantynopol* zamienia się na *Kosmopolitopol*, przetrzymujemy za tę igraszkę wyrazów. Życzymy mu odhyc podróż do Alepu, Damaszku, Kairu, rozmawiać z naszymi misyonarzami tam będącymi, a potem dopiero rozprawić o wolności zmiany religii muzułmańskiej na chrześcijańską, jaka przysługuje wyznawcom Proroka.

## Korespondencya Czasu.

Paryż 23 marca.

L\*\*\* Podają za rzecz niezawodną, że traktat jutro będzie podpisany, a ogłoszenie jego nastąpi pojutrze 25 marca. Jeśli istotnie tak ma być, żyłoby należało, aby to miało miejsce dzisiaj i przy odśpiewaniu *Te Deum*, chóry kapłańskie powtórzyłyby: Chwała na wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli!

Jeszcze przy rozpoczęciu pierwszych czynności kongresu donosiłem wam, że hr. Orłow ma instrukcję stosowania się w ważniejszych zadaniach politycznych do opinii Cesarza Napoleona III. Korespondent *Indépendance* w liście swoim z 21go marca, potwierdził tę moją wiadomość. — Powiadałem także o podobieństwie przymierza Francji z Rosją opartego na sympatiach dwóch narodów. — Wczorajszy *Constitutionnel* na poparcie mojego mniemania, umieścił list z Petersburga, a w nim wyznanie osobiste Cesarza rosyjskiego o wzajemnem współzuciu Rosyan dla Francji.

Czytajcie te wyrazy, bo one usprawiedliwiają zawczasem moje rokowania. Bądź-co-bądź, Europa cieszyć się będzie pokojem, czy on długo potrwa, czy zadość uczyni wymaganiom obecnym, to przechodzi zakres wiedzy ludzkiej. Wnioskować o tem wolno będzie dopiero po ogłoszeniu traktatu.

Znajdziecie w *Indépendance*, że w czasie uroczystych powinszowań w Tuileryach, jeden z obecnych uniesiony zapalem wykrzyknął: *Niech żyje Napoleon IV!* Okrzyk ten należy p. de Vincent radzcy stanąć. Jak był niewczesnym to każdy najlepiej osądzi, kiedy sam Cesarz nie mogąc powściągnąć uśmiechu obrócił się do księcia Napoleona z temi słowy: spodziewam się przynajmniej, że to tak rychło nie nastąpi.

Książę Hieronim zaczyna przychodzić do zdrowia, ale lekarze zalecają mu jak największą ostrożność. Zadaniem jest dzisiaj przedsiębiorców dróg żelaznych: skąd potrafią dostatecznie mieć liczbę szyn i machin parowych, kiedy wszystkie prawie huty we Francji mają na lat dwa z góry zamówione roboty. — Na giełdzie wczorajszej huty Aveyron poszły o 600 franków wyżej z powodu zawartego kontraktu z kompanią *Grand Central*. Jak wiadomo rząd hiszpański oddał jej kolej do robienia z Madrytu do Irun, a w tych dniach spodziewa się ona otrzymać inną z Burgos do Santador przez Alar del Rey. Hiszpania będzie miała także swoją kolej żelazną *Grand Central* biegnącą od Saragossy przez Madryt i Alicante do morza Śródziemnego. Kompania o której mówimy wspólnie, z Rothschildem odkupiła kolej z Madrytu do Alicante 463 kilometrów długości, na tej przestrzeni 276 kilometrów z Madrytu do Albaceta już są ukończone; pozostaje do wykonania reszta i 300 kilometrów z Saragossy do Madrytu, za które Hiszpania od kilometru ofiaruje po 55,000 fr.

W innej stronie kolej Lombardzkie na głównej swęj linii z Mediolanu do Wenecji z rozgałęzieniem do Tryestu, Botzen w Tyrolu, Mantui, Como i Pawii liczą przeszło 400 kilometrów, zostaje do wykonania 40 kilometrów między Brescią i Treviglio. Kompania obowiązowała się zapłacić za nie 60 milionów w przeciągu lat 6 bez procentu, a rząd austriacki zapewnił 5% od całego kapitału rocznie. Gałęź środkowa kolei włoskiej utworzona w skutek konwencji 1 maja 1851 ma dwa konary. Pierwszy od Placenyi przez Parmę, Reggio, Modenę do Bolonii w połączeniu z koleją lombardzką. Drugi z Bolonii do Pistoii nieodłączający się z koleją Toskańską, która kroczy ku Rzymowi, a może kiedyś przebieży i do Neapolu. Połączenie kolei Lombardzko-Weneckiej z włoską i sardyńską, przez Austrię zostało zatwierdzone. Nowa kompania wzięła kolej włoską w dzierżewie po swym poprzedniku, który zobowiązał się niedotrzymać, a sama zobowiązała się je wykonać w przeciągu lat 5ciu, a mocarstwa należące do konwencji 1851 zapewniły 6 1/2 od sta procentu.

Kiedy dodamy do tych dróg kilkasie kilometrów kolei w okolicach Bordeaux, na które kapitały będąc złożone za granicami Francji, nie wchodzi pod zastrzeżenie *Monitors* zapowiadającego, iż nowe koncesje w tym roku już wydane nie będą; kiedy się obliczy wszystko to co do wykonania jeszcze pozostaje, nie

## CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

### LIST

z powodu nekrologu w *Gazecie Warszawskiej* o sp. Kajetanie Koźmianie.

Nic niemożę przykrojszego wywierać wrażenia nad dorywczo rzucone i niestosowne wzmianki pozgonne o zasłużonych mężach, w połowie na prawdzie, w drugiej na rażącej niewiadomości oparte, a tém bolesniejsze, że zimne ich usta nie mogą już w własnej przemówić obronie, skromność zaś i przyzwoitość dzieciom i krewnym zmarłego niedozwalają mało na pozór znające karcie ubliżenia. Niepodobna właściwą wytknąć granicę, gdzie się uszanowanie do najniższego sprowadzone stopnia z lekceważeniem styka, to powinno każdemu własne jego uczucie prawdziwej wdzięczności i ową takt delikatny, co umie wykręcić dokładnie moralną między ludźmi różnicę. Inaczej mówimy o zwyczajnym człowieku, który niezostawiając najmniejszego po sobie śladu, przeżył czas swęj pielgrzymki tu ziemskiej na spełnianiu codziennych funkcji życia, a inaczej o tym, co każdy niemal dzień istnienia czemś dla społeczności użytecznym znacząc, przyczyniał się oraz do wzniesienia piśmiennictwa o czystego dziełami, które tak wartościową swą wewnętrzną jak nie mniej kształtami powabnymi i ogladną mową, znakomite w niem zajęły miejsce. Jeżeli tej różnicy koniecznie nie zachowamy w ocenianiu wartości ludzkiej a imię rzeczywiste zasłużonego ma przebrzmiewać bez echa lub znalesć osłabłe tylko wspomnienie wśród nieznaczących doniesień dziennikarskich, czyż niepozabawimy wtedy

prace umysłowe i cnoty obywatelskie tej nagrody jedynie, jakiej się słuszenie od nas domagać mogą? A jednak dzieje się to częstokroć; nie jedno imię zacne dla tego tylko idzie w poniewierkę, że znajdzie się ktoś, co nietroszcząc się o zalety i zasługi osoby i dzieł jej, popisie jakieś o nich niedorzeczności; dzienniki zaś kolumny mu swoje otworzywszy, bez braku wszystko swym udzielając czytelnikom. Publiczność nieobznajomiona najczęściej z dziełami, które od lat 10 nowością być przestały, choćby wewnętrzną zasługowały wartości, aby były czytane i odczytywane, a przytem uganiająca się jak za odmianami mody, tak za nowymi książkami bez względu, czy z zapomnianiem mogą być w porównaniu, wierzy zwykle dosłownie, co jej dzienniki przyniosą. Nie lubiąc sobie głowy łamać nad myśleniem i przypominaniem, mierzy zasługi osób i wartość piodów umysłowych według sądu ogłoszonego artykułu i gotowa nie jednego w ten sam potępić spóś, jak ów Ateńczyk, co dawał dla tego tylko głos swój na wygnanie Arystydesa, że nieumiał zadość jego ocenić i zrozumieć.

Sądę, że nikt niezarzuci mi przesady, kto się do brze w stosunkach naszych rozpatrzył. Uwłaczając mędom nauki i zasług pozwalał sobie jeden, który nie wart im rzemyska u nóg rozwiązać. Nawet najpierwszego rządu pisarze nie są wolni od pocisków, które im na nich nieuctwo miota. Czytaliśmy przecież gdzieś konrespondencyą z Warszawy dość nietrafnie skreślona piórem, w której piszący zwróciwszy żądło do wciupiu swego i na weterana naszego w zawoździe dziejowobadawczym, na weterana, którego cała już Europa do największych zaliczyła uczonych swoich, śmie w lekceważący sposób szydzić sobie z głębokich dymysłów jego co do ukrytych w pierwszych trzech księgach Kadłubka kroniki Mateusza. Uzbierałoby się barażo wiele podobnych wypadków, lecz przestaję na tym

jednym i nie niepiśalbym nawet o tem, gdyby mi *Gazeta Warszawska* świeżo słusznego niedała powodu wyrzeczenia kilku uwag w tej mierze.

W 63 Nrze pisma tego (z dnia 10 marca b. r.) umieszczono doniesienie o śmierci czcigodnego patriarchy piśmiennictwa naszego, Kajetana Koźmiana, w sposób zasługom jego tak niewłaściwy a nawet uciążliwy, że słuszenie zganić jej to wypada. Redakcyja zapominała ile się zaje, że są osoby i rzeczy, o których niewiedzy dopiero z największym należą mówić uszanowaniem, gdy tak z góry będzie nakazano, ale zawsze, ponieważ osób tych życie z drogiem wszystkim wspomnieniami przeszłości naszej zaszczytnie splecione.

Zanim obszerniej ukaże się zyciorys sp. Koźmiana, niech nam wolno będzie kilka słów o nim powiedzieć celem sprostowania uchybień w wspomnieniu *Gazety Warszawskiej* doniesieniu. Niewątpimy, że który z dawnych przyjaciół zmarłego, jak np. Franciszek Wężyk, Franciszek Morawski i inni znający dokładnie wszelkie szczegóły życia jego i podjęte prace, odezwie się publicznie, aby niosąc hold prawdzie uszanować cnoty, na które długo patrzył; lecz i naszym obowiązkiem oddać część należną popiołom zasłużonego męża, a oraz karcąc lekceważenie redakcyi gazety wspomnionę ostrzedz ją, że chcąc pisać o kim powinna w razie niewiadomości własnej, zasięgnąć zdania tych, którzy obeznani są z szczegółami życia jego. Niedziwi nas bowiem, że ten lub ów coś napisze, choć tego nierozumie, lecz słuszenie musi zadziwiać, gdy pismo jak *Gazeta Warszawska*, wychodzące w stolicy i ubiegające się o wziętość jak największą, niebacznie podobnych dopuszcza się niestosowności.

Gdyby redakcyja mimo niewielkiej odległości od miejsca pobytu sp. Koźmiana wywiedzenie się na miejscu niepotrzebnem uznała, a nieraz nawet bliższej od zasięgnięć go zasięgnięć wiadomości, zechciała przynaj-

mniej zaglądnąć do wydanęj w Warszawie zeszłego roku książki pod napisem: *Krótkie wiadomości z dziejów piśmiennictwa polskiego przez M. E.*, byłaby wzmianka jej o nim zupełnie inaczej musiała wypaść. Chociaż bowiem w dziele tym z wielu miar niedokładnym na str. 194 i 429 krótkość umieszczono o pracach jego wspomnienie i pomieszczone nawet (str. 429) ojca z synem przynajmniej z niewiadomości oju wydanie Wyciągów Piotrkowskich i pism Dmochowskiego co syn uskutecznił, przecież i z tych mógł się przekonać, że to był mąż, o którym w ubliżający sposób mówić się niegodzi.

Nie pragniemy przywrócenia owych błogich czasów panegiryzmu, gdzie zasług i nicość jednakowo wychwalono, jeżeli tylko majątek dzierżyła, ale domagamy się uszanowania dla tych, którzy nań życiem całym zasłużyli; domagamy się od pism prawdy, bezstronnego zdania i sądu sumiennego, bo wraze przeciwnym obalamucją opinią publiczną. Lecz właśnie w tej mierze zasłużyła *Gazeta Warszawska* na wyrzut, że w pobieżnej nawet wzmiance ważnych dopuściła się uchybień. Wymieniwszy wszystkie tytuły światowe zmarłego, co nie było tak koniecznem, ponieważ nie temi głównie celował, powiada nam, że był autorem wielu dzieł a szczególnie *znanym mówcą, że wygłaszał swe żale na pogrzebach Stanisława Mokronowskiego, Marcina Bądzińskiego i wielu tym podobnych, że gdy się przenosił do zaciśa wiejskiego, przesyłał mnóstwo pełnych treści nekrologów i t. d.* Taka wiadomość w sp. *Lwówianinie*, lub tym podobnych pismach byłaby bardzo na swoim miejscu, ale nie w *Gaz. Warszawskiej*, od której się słuszenie domagać można, aby i w najpobieżniejszym doniesieniu była dokładną. Podobny ogólnik, jak autorstwo wielu dzieł, nie wskazuje nam ani rodzaju, w którym się autor doświadczał, ani wartości samych prac jego. Napisać wie-



dziw więc, że spekulacja trwoży się nie brakiem już kapitałów, ale niedostatkami materjału. Ludzie XIX wieku nie przywykli zrażać się przeszkodą, pewnie i tę jakkolwiek trudną przełamają.

Pod nazwą mało znaną *Licviatur* Towarzystwo pralni francuzkich założyło w St. Denis pod Paryżem pałową pralnię przedstawiającą wszelkiego rodzaju kożysci. Nie tylko oszczędności czasu i rąk, ale co najprzedsze bielizny, bo ta nieulega zniszczeniu ani przez chemiczne sole, ani przez szczyłki lub pralnik, zamknięta w worach lub sieciach wystawiona jest na działanie gwałtowne pary, potem przez rotację pozbywa się wilgoci, magiel mechaniczny kończy resztę roboty. Czterech ludzi a najwięcej 5 wystarcza na wypranie 4,000 kilogr. bielizny, na co potrzeba w zwyczajnej metodzie 50 kobiet. Z tego krótkiego opisu poznać możecie, że ręka ludzka w dwóch pierwszych operacjach najmniejszego nie ma udziału.

**Wiedeń 26 marca.** Wiadomo było, że minister oświecenia i spraw duchownych zawezwał listem okólnym biskupów w całej monarchii na konferencję, które rozpocząć się mają 6go kwietnia pod przewodnictwem kardynała Księcia Arcybiskupa wiedeńskiego. Tymczasem przed kilku dniami kardynał nuncjusz apostolski Viale Preła napisał był do biskupa Linzu list wyzywający go na ten jazd biskupi do Wiednia, z oznajmieniem, że on, nuncjusz przewodniczyć mu będzie. W skutku tego powstały wątpliwości, które znów teraz uciły, zapewniają bowiem, że i z Rzymu przyszło upoważnienie dla Arcybiskupa Wiedeńskiego do przewodniczenia obradom biskupim, na których rozstrzygnięta ma być głównie kwestya ustawodawstwa ślubów, tudzież niektóre inne odnoszące się do jurysdykcji biskupów.

Cesarsko królewskie ministerstwo handlu wydało instrukcję dla jlny inspekcji kolei żelaznych. Inspekcya ta jest jako organ ministerstwa handlu powołaną do wykonywania nadzoru rządowego nad bezpieczeństwem i porządkiem ruchu na kolejach tak skarbowych jako i prywatnych. Władza ta składa się z jlnego inspektora i stosownej liczby komisarzy, z których najstarszy zastępuje w potrzebie naczelnika, jeżeli ministerstwo inaczej nie zarządzi. Tak inspektor jako i komisarze winni objeżdżać wyznaczone sobie koleje peryodycznie i w każdym nadzwyczajnym przypadku. Jlny inspektor wyznacza komisarzom koleje do ich dozoru i stara się o to, aby każda przestrzeń kolei raz przynajmniej na kwartał była zwiędzana. Komisarze mają używać do podróży swojej wszelkiego rodzaju pociągów, a w potrzebie zwiędzać niektóre części kolei pieszo. Inspektor jlny objeżdża zwykle wszystkie koleje raz do roku, ale w ważnych zdarzeniach i po otrzymaniu w ministerstwie zameldowania winien z obowiązku tę lub ową objeżdżać przestrzeń kolei. Tak inspektor jako i komisarze utrzymywają mają dzienniki swoich podróży, wypisywać w nie niedokładności i braki wykryte przez siebie, a w przypadkach niebezpieczeństwa mają prawo zarządzić co wypada pod własną swoją odpowiedzialnością. Wszyscy urzędnicy i służba kolei mają polecenie ich słuchać, lecz później wolno im odwołać się do ministerstwa. W takich nagłych przypadkach inspektor jlny i komisarze mogą nawet zawiesić w urzędowaniu urzędnika kolei. W każdym urzędzie dyrekcyi kolei będą księgi gdzie komisarze uwagi swoje i wykryte niedogodności lub braki zapisywać będą i z tego składać mają raporty jlnemu inspektorowi. Ten przedstawiać takowe będzie dyrektorowi kolei, przypuszczając się bowiem, iż oni sami zechcą co potrzeba zarządzić aby utrzymać ruch kolei w należytnym porządku. Gdyby to nienastąpiło, lub konieczność wymagała bezwzględnie wzmieszania się władz administracyjnych wtedy inspektor jlny otrzymawszy od ministerstwa handlu upoważnienie, wykona w jego imieniu co wypadnie. Urząd jlny inspektora wszystkich kolei austriackich w całej monarchii powierzony został c.k.

radcy ministeryalnemu Negrelli.

Tymczasem rada zawiadowcza Towarzystwa kolei zachodniej Cesarzowej Elżbiety wybrała prezydentem swoim hr. Wickenburga niegdyś gubernatora Styryi. Nowy prezydent objął już czynność urzędowania swego. Dyrekcyja tej kolei zajmuje się przygotowywaniem robotami z największym pośpiechem, aby niwelacyi tej kolei tego jeszcze lata rozpocząć się dało.

## Francya.

Według *Monitora* kazał sobie Cesarz przedłożyć sprawozdanie dotyczące liczby i położenia osób zostających dotąd na wygnaniu w Algierji i gdzieindziej za granicą w skutku wypadków politycznych. Skazanych zostało za Rzeczypospolitą w 1840 r. 11000 osób na przesiedlenie do Algierji, lecz z powodu ułaskawienia wydanego przez prezydenta, zostało tamże teraz tylko 306 osób.

W grudniu 1851 r. 11201 osób zostało wydalonych lub wygnanych z kraju, ułaskawienie cesarskie liczbę tę zniżyło do 1508 osób.

Z powodu urodzenia następcy tronu J. C. Mość postanowił, że pozwolenie powrotu do Francyi wszystkim tym będzie udzielone, którzy przyrzekną podać się z całą lojalnością rządowi, jaki sobie naród nadał, i zobowiązać się honorem szanować jego prawa. W chwili już inauguracyi cesarstwa wspaniało-myślnie to wezwanie uczynionem zostało, a Cesarz nakazał powtórzenie jego obecne. Odtąd za granicą ziemi ojczystej ci tylko znajdować się będą, którzy się zechcą opierać uznaniu woli narodowej i ustanowionej przez nią monarchii.

Czytamy w tymże samym dzienniku:

Dekretem cesarskim z 20go marca wydanym na propozycyę ministra marynarki i kolonii udzieloną jest zupełna i całkowita amnestya na wszelkie przestępstwa i przekroczenia dotyczące policyi polowej i morskiej oraz rybołóstwa popełnione przed niniejszym ogłoszeniem. Chcąc korzystać z tej amnestyi, zbiergi z okrętów handlowych, lub zapisani do służby morskiej, którzy się nie stawili, mają się zgłosić do jednej z władz morskich lub konsularnych w miejscu najbliższem ich pobytu w celu złożenia deklaracyi żału za swój postępek przed upływem poniższej zwłoki mającej się liczyć od daty pomienionego dekretu, i tak: Dwa miesiące dla tych, którzy są w Korsyce, sześć miesięcy dla tych, którzy są w Algierji, rok dla tych, którzy są po za Europą, półtora roku dla tych, którzy się znajdują za przykładem Dobrej Nadziei.

Amnestya nie stosuje się do kosztów procesu i nie może być przeciwną prawom trzeciego. Summy spłacone w terminie dekretu zwrócone być nie mogą.

Pod względem amnestyi ogłoszonej w *Monitorze* dla przestępstw politycznych, obejmuje ona widocznie tych według *Assemblée Nationale*, którzy wystąpili z bronią w czerwcu 1848 r. i w grudniu 1851 r. Nie może ona się odnosić jak same wyrazy do wódzów dawnych członków zgromadzenia prawodawczego, ani do jenerałów aresztowanych w dniu 2 grudnia i wysłanych do Ham, a później odstawionych do gawic Belgii.

Jenerał Cavaignac był w liczbie tych jenerałów; wypuszczony on był bezwarunkowo na wolność po krótkim więzieniu. Inni członkowie zgromadzenia prawodawczego, pomiędzy którymi znajdował się p. Thiers, w kilka dni po zamachu stanu otrzymali rozkaz opuszczenia Francyi. Powrócili oni znowu bezwarunkowo. Rząd nie chce zapewne inaczej postępować względem ludzi, którzy w niczem nienaruszyli prawa i jeżeli czem na siebie zwrócili oczy, to świetnością swych usług.

## Rosya.

Ukazem cesarskim z 19go marca posady jenerała-

gubernatorów w polskich dawniej guberniach czernihowskiej, puławskiej, charkowskiej, witebskiej, mochilewskiej smoleńskiej zostały zniesione. Również gubernia mińska została wyjęta z pod rozkazu jenerała-gubernatora. Przeto gubernie te porównane zostały z innymi guberniami rosyjskimi i będą pod zarządem władz cywilnych.

Dawniejszy dowódca korpusu bałtyckiego, jenerał jazdy Siwers otrzymał urlop dla udania się do wód mineralnych w Niemczech.

Zostający przy zmarłym feldmarszałku księciu warszawskiem Paskiewicz: jenerał-porucznik Bentkowski, oraz pułkownicy gwardyi przybocznej hr. Igielström i margrabia Paulucci przeznaczeni zostali do zostawiania przy głównodowodzącym armiami zachodnią i środkową księciu Górzakowski, dwaj ostatni do szczególnych poruczeń.

Ks. Górzaków, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny rosyjski przy dworze austriackim wjechał 22go t. m. w dalszą podróż z Warszawy do Petersburga.

## Księstwa Naddunajskie.

*Gazeta Kolonska* zamieszcza adres 150 Romanów mieszkających w Paryżu, podany do hr. Walewskiego w sprawie zjednoczenia Księstw Naddunajskich. Adres ten wymierzony głównie przeciw rządowi dzisiejszych gospodarów, brzmi wedle pomienionej gazety:

„JW. Panie! Nieprzerwane obsadzenie naszego kraju i wszelkiego rodzaju nadużycia, jakie kraj nasz obejmujący Księstwa Naddunajskie pograżały od dwóch lat w żałobie, niezmiernych od niego, jak JW. Panu wiadomo wymagały ofiar, i to większych niż te, które poniosły te kraje, co miały zaszczyt wzięcia udział w obecnej wojnie: to co dotychczas było dla niego nieszczęściem, zagraża mu pozbawieniem go nawet przyszłości, albowiem przeszkodzono tym, którzy posiadają się i chcą założenia silnego i szczęśliwego państwa nad dolnym Dunajem, objawić życzenia swoje; zakazano bowiem wyraźnie i pod najsurowszemi karami wszelkiej manifestacyi opinii publicznej w Księstwach Naddunajskich. — My, w Paryżu zamieszkali Romanie, którzyśmy w wielu razach zabierali głos w imieniu naszych współobywateli zmuszonych siłą do milczenia, w tej wzniosłej chwili, w przeddzień stanowczej decyzji, gdzie wyrok śmierci ludu wołosko-multańskiego lub rehabilitacya niezaprzeczonych praw jego wyjść ma z obrad pełnomocników mocarstw, czujemy w duszy naszej trwogę pięciu milionów braci naszych, którym niewolno podnieść nawet okrzyku nadziei, lecz boleści uronić; czujemy więc nieuniknioną potrzebę, w tym adresie ostatni raz przypomnieć JW. Panu, czego pragną Romanie jednomyślnie i nadewszystko i co byłoby uwiecznieniem nowego politycznego i społecznego dzieła, jakie ma być wzniesione w Mołdo-Wołoszczyźnie. — Jedność pochodzenia, języka, obyczajów, instytucyi mieszkalniczych Księstw, interes Europy, nawet ustawa organiczna tych krajów, wszystko wymaga zjednoczenia Multan i Wołoszczyzny, przeciwko któremu ci tylko powstać mogą, którzyby je chcieli widzieć słabe i rozdzielone, aby je tem łatwiej zagarnąć, a prócz nich ta garstka bojarów, która smutną powodowana ambicyą, w nagrodę zdrady swojej chce uzyskać prawo rządzenia ojczyzną swoją pasującą się ze śmiercią. Ośmielamy się powiedzieć: kwestya zjednoczenia jest wyższą, aniżeli wszystkie inne kwestye dotyczące się Księstw. Zjednoczenie nie tylko jest niesłychanie ważnem dla Księstw ze względu politycznych i ekonomicznych, ale bez niego nigdy nie będzie można spodziewać się utrzymania w nich siły potrzebnej na obronę niepodległości tak tych krajów, jako i Turcyi. JW. Pan reprezentujesz naród francuzki, a my pokładamy ufność w uczucia francuzkiego narodu. Teraz więc, kiedy przez usta nasze doszły do wiadomości JW. Pana życzenia

Romanów, wielki ciężar spadł z serc naszych i z ufnością możemy wyglądać postanowień kongresu.“

## E g i p t.

*Constitutionnel* zamieszcza korespondencyą, z której dowiadujemy się o dwóch równie wielkich jak nadspodziewanych zmianach w obyczajach Wschodu. Pierwszą jest zastósowanie głosowania ludowego do administracyi sprawiedliwości w Egipcie, drugą subskrypcyą z zaufaniem przez Turków przyjętą.

Wicekról usiłujący wszelkimi sposobami zaprowadzić cywilizacyę i w swych państwach, miał zamiar zreformować sprawiedliwość i uczynić ją światlejszą i więcej niepodległą. Pierwszą zaporą jaką napotkał na drodze swoich chwałobnych planów, było położenie kadych, cywilnych sędziów krajowych. Są oni mianowani przez Portę i w Konstantynopolu kupują zwykle swoje posady. Mohamed Seid spłacił ryczałtowo wartość tych posad i starał się o przyznanie sobie prawa mianowania na te urzędy pół świeckie, pół duchowne. Lecz nie chcąc jak się zdaje, brać na siebie odpowiedzialności za wybory, trudne w każdym razie, aby zawsze trafnie wypadły, zdał je na swoich poddanych należących do tego samego obrotu sądowego. Będą oni wzywani do składania tajemnie wolów swych, a większość ich stanowić będzie o wyborze urzędnika. Największą trudnością tego nowego systemu jest, aby lud poznał rozległość przyznanego mu prawa, lecz jest to arcyzaszczytna zmiana, która z wolna przyzwyczai do myślenia tych, którzy się nigdy nie zastanawiali.

## Teatr wojenny.

Według depeszy telegraficznej z Krymu, dopiero 15go marca ułożony został formalny akt zawieszenia broni przez pełnomocników obu stron wojujących, i podpisany przez tychże, a w dniu następnym akt ten, zatwierdzony przez naczelnych wodzów, strony między sobą zamieniły. Wprawdzie jeszcze 29go lutego, jak tylko nadzedł droga telegraficzna na teatr wojenny rozkaz zawieszenia broni, natychmiast szefowie sztabów wszystkich armij zgromadzili się, o czym już dawniej pisaliśmy, przy moście kamiennym i postanowili zupełnie wstrzymanie kroków nieprzyjacielskich, co nazajutrz ogłoszono i pas neutralny między obu wojskami wytknięto; lecz niemając bliższych instrukcyi względem warunków zawieszenia broni, niemogli wodzowie takowego stanowczo zawierać, a tymczasowe armistycjum trwało aż dopóki nienadeszły zwyczajną drogą szczegółowe od właściwych rządów dla dowódców polecenia. To stanowcze zawieszenie broni trwać będzie, jak wiadomo, aż do 31go marca, lecz może być przedłużonem, jeżeli konferencye nieukończą się w tym przeciągu czasu.

Równocześnie *Morning Advertiser* ogłasza jeszcze ważniejszą wiadomość z krymskiego teatru wojennego o jakichś niespokojnościach i sprysięzieniu w wojsku francuzkiem w Krymie, które nawet otwartem wybuchem powstańcem. Wiadomość tę powtarzamy dosłownie z *Advertisera*, niechcąc za jej prawdziwość brać żadnej odpowiedzialności. „Sprysiężenie w wojsku francuzkiem w Krymie, którego wybuch nie jest dzisiaj żadną tajemnicą, nie zostało zupełnie sflumionem przez rozstrzelanie 60 żuawów. Zdać się, że kilku z nich strzelało do marszałka Pélissiera, a nawet jedna kula dotknęła jego czaka. O całym tym wypadku doniesiono depeszą telegraficzną rządowi francuzkiemu.“ Co dało powód do tego sprysiężenia: czy nieukontentowanie z powodu zawieszenia broni i układów o pokój, które ma panować nie tylko w wojsku angielskiem lecz i we francuzkiem, czy oburzenie z powodu małej dbałości o żołnierzy i wielkiej między niemi śmiertelności—nie jest dotychczas wiadomo.

Flotylla angielska, która jako przednia straż wpy-

le dzieł, udało się już niejednemu, ale czyż z tą chluba wynika, jeżeli twory znakomitych nie mają zalet? Nie lepiej było nam powiedzieć, że Kajetan Koźmian celował głównie jako wierszopis należący wprawdzie do szkoły przedmickiewiczkowskiego klasycyzmu, ale zawsze odznaczający się wielkim talentem, słodyczą i piękną polszczyzną? Nie godziło się donieść dzisiejszemu pokoleniu, że ten cnotliwy obywatel i wieszcz w poemacie swoim: *Ziemianstwo* naucza ziomków kochać Boga, cnotę, mierność i zagon rodzinny, że wiele pieni lirycznych, w których się najlepiej wzniosłe uczucia jego obywatelskie malują, w wężnych dla kraju na swój lutni wygłaszał chwilach; że układał krótkie, wierszowane i bardzo piękne napisy pod wizerunki mężów współczesnych, wstawionych orzęm i piórem; że wzgrzybiał nawet wieki, w zaciśniętej wiejskiej zycia, wygotował wielki poemat bohaterski Stefan Czarniecki, którym najlepszy złożył dowód swego talentu, gdy siła natchnienia i świeżość twórczej wyobraźni z wiekiem u niego nie stygły.

Nie znamy go jako mówcy szczególnie, jak chce *Gazeta*, lecz jako rymotwórcę, którego uczucie tak dobrze mową wiązało jak niewiązana wylewać się zdolne, jeżeli je chwila ważna poruszy; był więc mówcą dla tego tylko, że był oraz wieszczem. Prawdę powiedziała *Gazeta*, że Koźmian wygłaszał żale na pogrzebie Mokronowskiego i Badeniego; omyliła się jednakże w twierdzeniu, że swoje wygłaszał, gdyż przeciwnie głosiły usta jego żale narodu po stracie tak zasłużonych i cnotliwych obywateli. Dodatek: *i wielu tym podobnych* jest nie tylko najoczywistszym fałszem, bo nie słyszeliśmy o jakiegokolwiek innem mówie jego pogrzebowej, ale oraz ubliżeniem pamięci obu wspomnianych mężów. Redakcyja nie zastanowiła się bezwzględnie nad tem; inaczej musielibyśmy jej nieuszanowanie czi przod-

ków zarzucać, gdyby imionami ich pomiatała w ten sposób. Radziłobyśmy z serca, abyśmy rzeczywiście wielu tym mieli podobnych, lecz i w takim wypadku należałoby się częściej i odszczęśliwienie cnotom, poświęceniu się obywatelskiemu i dbałości o dobro publiczne. Biada krajowi, który cnotliwych ludzi ceni nie umie, ponieważ wtedy stanie się cnota obywatelska coraz rzadszem zjawiskiem.

Każdy nam przyzna, że stając w obronie nie dawno zgasłego męża, słuszne czynimy wyrzuty tym co nierozważnie doniesieniami sławie jego uwłaczają; ale kłótnie podziela z nami oburzenia czytając jak wskazyliśmy powyżej, że ten poeta miał przepędzać nie mało lat ostatnich życia swego w zaciśniętej wiejskiej na pisanie mnóstwa nekrologów, które i *Gazeta Warszawska*, jak się przechwala, w swych kolumnach umieszczała? Jakto, nie więcej nie umie nam *Gazeta* przytoczyć z owoczesnych prac jego nad nekrologi? Dobrze, że choć dodała, pełne treści, bo jeżeliby podobne były tym, które codzień prawie, a czasem i po kilka na raz umieszcza, natenczas musielibyśmy ją o rozmyślnie spotwarzanie zmarłego oskarżyć. Lecz na szczęście *Gazeta* nie grzeszy rozmyślnością, ale brakiem zastanowienia; o co wole ją pomówić, niż o wyraźny zamiar pomiatać przeszłością naszą. Gdyby była lepiej rzeczy rozważała, mogłaby się łatwo przekonać, że wyraz *mnóstwo* będzie bardzo niewłaściwie tam użyty, gdzie ilość pięciu nie przechodzi, bo ile nam wiadomo, nie napisał śp. Koźmian więcej nad 5 nekrologów dla uczczenia pamięci przyjaciół zgasyłych z pomiędzy których jeden na śmierć Aleksandra Batowskiego, posła sejmu czteroletniego a drugi na śmierć Tarnowskiego z Dzikowa. Trudno tak szczupłą ilością choćby najtreściwszych nekrologów lat kilkanaście życia pisarza zapelnąć. Nie chcąc mu więc wprost

zarzucić, że zestarzawszy się nie już nie robił, wymarzył sobie *mnóstwo* tychże, aby go zapewne nie zostawiać bez zajęcia. Lecz możemy publiczności a oraz i *Gazetę Warszawską* upewnić, że nie na pisanie błahych nekrologów śp. Koźmian ostatnie lata życia swego w zaciśniętej wiejskiej przepędzał, bo duch jego czynny wnikałszy w przeszłość dziejową narodu, odkrył w niej wielką postać bohatera Czarnieckiego, z którego życia i czynów wysnuł wspomniany poemat bohaterski. Daj Boże, aby prędko był na widok publiczny oddany dla okazania wszystkim, na czem osiwały piekna ostatki życia przepędzał swego.

Nie myślimy zaprzeczać, że 90-letni prawie Koźmian, którego czynności z wieku męskiego do poprzedniego należą pokolenia, obcy był prawie dzisiejszym ludziom co rozmiłowani w sobie samych objętnym patrzą okiem na przeszłość naszą i mężów, którzy w niej się odznaczyli i wśród trudnych okoliczności święty ogień wiedzy narodowej, grożący zgaśnięciem, gorliwie i z poświęceniem utrzymywali, aby go nam przekazać. Nie przeczymy, że należało do szkoły klasycyzmu w poezyi, budzi uprzedzenie pewne choćby najnieślusniejsze u tych wszystkich, którzy w romantyzmie tylko doskonałość widzą; lecz z drugiej strony czyż mógł w poślednim wieku z młodzieńcem uniesieniem na pole rzucić się romantyzm i od razu mniej uznawać doskonałość, co z długiego przywykienia wielbić się nauczył? Z resztą czy i w klasycyzmie nie można być znakomitym poetą? Nam się zdaje, że nie szkoła ale talent wrodzony tu rozstrzyga, a jeżeli dzisiejsi romantycy zechcą się zastanowić, że równie klasykiem, są także naśladowcami jenuisów, co tę nową formę utworzyli, natenczas między nimi a tamtymi nie widzimy różnicy prócz różnicy talentu. Piszemy to wszystko dla tego, aby *Gazeta Warszawska* kreśląc zapowie-

dziany życiorys Koźmiana, nie zapomniła, że mężowi szczerzącemu się przyjaźnią takich jak Niemcewicz, Staszic, Matuszewicz, Woronicz, Badeni, Mokronowski, Wężyk i Morawski ubliżyć nie wolno, ani z lekceważeniem o nim wspominać jakby o zwyczajnym człowieku, co przeżył swe życie na drobnostkach; że uwłaczać zasłużonej sławie jego grzechem jest ciężkim. Wytkniemy więc te różne uchybienia w kilkuwierszowym doniesieniu znajdujące się, celem ostrzeżenia, aby się cięższych w życiorysie nie dopuściła, choć z drugiej strony wyznać musimy, że rozmyślnie czy nierozmyślnie fałszywe artykułów gazeciarskich podania nie naruszają ustalonej sławy męża, o którym tak się pięknie wyraził poeta nasz jenerał Morawski:

W ósmym lat swych dziesiątku lutni nie zawiesił,  
Siebie, dzieje i prochy Czarnieckiego wskrzesił,  
I tak w pieśni, jak tamten w polu bitwy śmiały  
Ział dwie nieśmiertelności w jeden posąg chwały.  
We Lwowie 21 marca 1856.

## Wiadomości Literackie.

Maurycy Orgelbrand w Wilnie, zamierza wydać w Warszawie okazały keepsake, złożony z prac najcenniejszych autorów. Wszyscy przyrzekli ochoczą pomocą: są już wygotowane następne artykuły: W. Pola: *Z boru i klasztoru*, *Hasło i Odpowiedz do Syrokomli*. Ignacego Chodźki ustęp z powieści *Jesień w klasztorze*. Gabryelli z Ginterów księżniczki Puzyninej: *Co miłość może*. Wł. Syrokomli *Procedencye szklanicy miodu* (gawęda). Tytuł tego zbioru zaproponowany przez W. Pola ma być *Barcie*, Redaktorem jest Wł. Syrokomla.







**Przyjechali od 25 do 26 marca.**  
HOTEL POLLEHA. Knyez Andrzej z Porchowic, Rzeszódka Wawrzyniec z Włoszycy, Stobarski, Zabłacki Rudolf z Oświęcimia, Borowski Benjamin z Wiednia, Głowacki Fortunat z Tarnowa.  
HOTEL DREZDENSKE. Nepomucen Szymański ob. z Wrześni, Marya Langer z Chrzanowa, Jakob Szarlaut z Berna, Bobrowski Tytus z Tarnowa.

### KOLEJ ŻELAZNA

**Podzielnice**  
Pociągi osobowe odchodzą z Krakowa:  
Do Dębicy o godzinie 12tej min. 35 po połud.  
o godzinie 10tej min. 35 w nocy.  
Do Oświęcimia o godzinie 4tej min. 35 z rana.  
o godzinie 2tej min. 40 po połud.  
Przychodzą do Krakowa:  
Z Dębicy o godzinie 3ej min. 20 z rana.  
o godzinie 1ej min. 40 po południu.  
Z Oświęcimia o godzinie 11tej min. 25 przed połud.  
o godzinie 9tej min. 15 wieczorem.

### TREŚĆ DZIENNIKA URZĘDOWEGO

**Zawezwania.** Dyrekcja gal. stanowego towarzystwa kredytowego właścicieli dóbr: Stepiń i Chytrówki w ob. Jasielskim; woli Łużaskiej w tymże ob.; Ulaszowiec w tymże ob.; oraz Słobody w ob. tarnopolskim, o zwrot wypożyczonych sum w ciągu 6 miesięcy. Sąd krajowy lwowski: właśc. hip. dóbr Komorów, Wola Komorowska i Chorobole w ob. Żółkiewskim, term. do 24 maja r. b. — Sąd obw. Złoczowski: hr. Aleksandra Cetera względem spłaty 4100 złr. Mojżeszowi Francos, term. staw. 26 maja r. b. — C. k. Namiestnictwo lwowskie od lat 27 nieobecnych Eisig Schmeer, termin do 5go marca 1857. Sąd obw. Tarnopolski: wierz. hip. dóbr Hrycówka, Dereniówka i Załawie w obw. Tarnopolim, term. do 31 marca r. b. — Tenże sąd: sukcesorów masy Jakóba Kostenmana. — Sąd obw. Stanisławowski: wierz. hip. części dóbr Tysmieniczany i 1/4 dóbr Zabereża w obw. Stanisławowskim, term. do 18 kwietnia r. b. — Sąd obw. Samborski: Marcina Wróblewskiego, term. zgl. 5 czerwca o godz. 9 rano. — Sąd krajowy lwowski: wierz. hip. dóbr: Pieczygory w obw. Żółkiewskim term. do 15 maja r. b. — Sąd obw. Stanisławowski: sukcesorów Genowefy Rakowskiej. — Sąd obw. Przemyśki: wierz. hip. dóbr: Mików, Komancza, Dolczyce, Duszały i Pryluki, term. do 31 maja r. b. — Tenże sąd: wierz. hip. dóbr Grabownica w obw. Sanockim, term. do 10go maja r. b. — Sąd krajowy lwowski: Józefa Mezer i Kazimierza Mezery. — Sąd obw. Przemyśki: wierz. hip. dóbr Sielnica w obw. Sanockim term. do 31 marca r. b. — Sąd kraj. lwowski: Franciszek Czapbek.

**Konkurs.** Posada akcesisty (400 złr.) przy c. k. urzęd. obw. w Samborze term. do czterech tygodni po trzecim ogłoszeniu w *Gaz. Lwows.*

**Licytacja.** W dniu 2 kwietnia r. b. o godz. 9 rano w Złoczowie względem dostawy materiałów do gościnca (cen. wyw. 618 złr.) — W d. 3 kwietnia r. b. o godz. 9 rano w Żółkwi względem spustu wody w dolinie Żolokija w obw. Żółkiewskim (cena fiskalna 12,245 złr.) — W dniu 14 maja r. b. o godz. 9 rano w Stanisławowie sumy p. Romana Wyszyńskiego.

## URZĘDOWE.

### Kundmachung.

[N. 3358.] Zur Besetzung der bei dem k. k. Bezirksamte in Alt-Sandec erledigten Bezirksamtskanzlisten Stelle mit dem Jahresgehälte von 350 fl. CM., wird der Konkurs in der Dauer von 4 Wochen vom Tage der dritten Einschaltung desselben in die Krakauer Landeszeitung „Czas“ gerechnet hiemit ausgeschrieben.

Die Bewerber um diese Stelle haben ihre nach Massgabe der §§ 12. und 13. den hohen Ministerial Verordnung vom 17ten März 1855 (R. G. Bltt. Stück XV. Nr. 52 Seite 337) instruierte Gesuche mittelst ihrer vorgesetzten Behörde, und wenn sie noch nicht in öffentlichen Diensten stehen mittelst der Kreisbehörde ihres Wohnbezirkes hieramts zu überreichen. Hierbei ist insbesondere nachzuweisen den Geburtsort, das Alter und die Religion, die zurückgelegten Studien, und in so weit die Bewerber die Befähigung für die polit. Geschäftsführung erlangt hat, auch die Nachweisung hierüber. Die Kenntnisse der deutschen und polnischen oder einer anderen slavischen Sprache.

Zugleich haben die Bewerber anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit einem Beamten des Alt-Sandecer Bezirksamtes verwandt oder verschwägert sind.

Behufs der Nachweisung über die bisherige Dienstleistung, über die Fähigkeiten Verwendung Moralität und politisches Verhalten ist die nach dem vorgeschriebenen Formularen ausgefertigte Qualifikationstabelle beizubringen.

Von der k. k. Kreisbehörde  
Neu Sandec am 8ten März 1856. (541-2)

### Edict.

[N. 1,693] Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte wird mittelst gegenwärtigen Edicts bekannt gemacht, es haben wider den dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Michael Grafen Stadnicki und für den Fall seines Ablebens dessen liegende Verlassenschaftsmasse und praesumtive oder erbserklärte Erben ferner alle jene Personen welche aus was immer für einen Tittel oder Gründe an die bereits beendigte Gantmasse des Michael Grafen Stadnicki oder auf die sub praes. 2. Juni 1801 Z. 14,528. Dom 64. pag. 392. n. 31. on. Instr. 792. pag. 21. n. 1. Instr. 792. pag. 23 n. 13. on. intabulirte Caution irgend ein Recht hätten, und welche Personen der Existenz dem Nahmen Zunahmen, Leben und Wohnorte nach unbekannt ist, sind Herr Adam Morawski wegen Zurechtkennung, dass jedes Recht der Belangen auf die sub praes. 2 Juni 1801. Z. 14,528. L. D. 64. pag.

392. n. 31. on. Instr. 792. pag. 21. n. 1. On. Instr. 792. pag. 23; n. 13. on. zu Gunsten der Gantmasse des Michael Grafen Stadnicki aus der durch Theresia Stadnicka am 25. September 1800 ausgestellten Instrumente intabulirte Caution für die Sicherheit der Einkünfte und gute Verwaltung der Guter Zelazówka durch Verjährung erloschen und daher diese Caution aus dem Passirstande der Güter Sieradz, Funk und Piaski und respective aus dem Kaufpreisse dieser Güter pr. 16,666 fl 40 xr. CM. dann aus dem IX Plätze der am 18. März 1852 Z. 2,223. erfolgten Zahlungstabelle der Güter Sieradz cum. ottin. löschbar sei, unterm 9. November 1855 Z. 1,693. Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber zur mündlichen Verhandlung die Tagfahrt auf den 25 Juni 1855—10 Uhr Vormittags angeordnet wurde.

Da der Aufenthaltort der Belangten unbekannt ist, so hat das k. k. Kreis Gericht zu deren Vertretung und auf ihre Gefahr und Kosten den hiesigen Advokaten Dr. Grabczyński und Substituierung des Herrn Advokaten Dr. Serda als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtsache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict werden dem nach die Belangten erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen anderen Sachwalter zu wählen und diesem Kreisgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden. — Aus dem Rathe k. k. Kreisgerichtes  
Tarnow am 31. Jänner 1856. (615-3)

### Edict.

[N. 1690.] Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens des Hr. Viktor Brzeski als Vormund der minderjährigen Bronislaus, Mieczyslaus, Sabine Brzeskie Besitzer und Bezugsberechtigten der im Tarnower Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 249 pag. 236 n. 10 haer. pag. 237 n. 11. 12. haer. Behufs der Zuweisung des mit Erlass der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 28ten December 1855 Z. 7518 für das im Tarnower Kreise liegenden Gutes Łączki definitiv ermittelten Grundentlastungskapitals 14,439 fl. CM., diejenigen, denen ein Hypothekrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiermit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 15ten Mai 1856 bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

- a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;
- b) den Betrag der angesprochenen Hypothekforderung, sowohl bezüglich des Kapitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Kapitale geniessen;
- c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und
- d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigenfalls dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in der obigen Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Überweisung seiner Forderung auf den obigen Entlastungs-Capitals-Vorschuss nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilligt hätte. Der die Anmeldefrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Beteiligte im Sinne §. 5 des kais. Patentens vom 25 September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Kapital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentens vom 8 November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.  
Tarnow am 26. Februar 1856.

### Edict.

[N. 413] Vom k. k. Muszyner Bezirksgerichte wird den muthmasslichen Erben des nach dem zu Łabowa verstorbenen Aron Körbel hiemit bekannt gegeben, dass Herr Emanuel Wazel wider die liegende Masse nach Aron Körbel wegen Zahlung der Summe pr. 50 fl. CM. N. G. eine gerichtliche Klage beim Nowojower Justizamte ausgetragen habe, worüber zur hiergerichtlichen Verhandlung mit der Verordnung vom Heutigen die Tagfahrt auf den 26. März 1856 um 9 Uhr Vormittags angeordnet worden ist.

Nachdem zu dieser liegenden Masse keine Erben sich erklärt haben, und solche auch nicht bekannt sind, so wird, dem Begehren des Klägers gemäss für diese Masse ein Curator in der Person des Isaac Körbel bestellt. Es liegt daher den muthmasslichen Erben ob, diesem Vertreter die zur Vertheidigung dienlichen Beweismittel zeitgerecht einzusenden, oder sich einen anderen Vertreter zu wählen und solchen dem Gerichte bekannt zu geben, als sie sonst die aus dieser Verständigung entspringenden üblen Folgen sich selbst werden zuzuschreiben haben.

Von k. k. Muszyner Bezirksgerichte  
(593-3) Krynica am 31 December 1855.

### Edictal-Vorladung.

[Nr. 622.] Vom k. k. Bezirksamte Nisko werden nachbenannte militärpflichtige Individuen aufgefordert, binnen 3 Wochen von der Einschaltung dieses Edicts gerechnet, hieramts zu erscheinen, und der Militärpflicht zu entsprechen, widrigenfalls

dieselben nach den Bestimmungen des a. h. Patentens vom 24 März 1832 als Rekrutierungsflüchtlinge behandelt werden würden.

Gem.	Jahr	Nr.	Name	Jahr
Gem. Jajta	HNr.	40	Adalbert Marut	geb. Jahr 1835
do	"	65	Jacob Walce	"
do	"	10	Michael Bassay	1833
do	"	23	Lucas Marut	"
do	"	93	Johann Marut	1832
do	"	96	Joseph Borowski	1831
do	"	23	Anton Marut	1830
Gem. Jeżów	"	34	Anton Kowal	1835
do	"	124	Michael Klein	"
do	"	271	Adalbert Malissa	"
do	"	37	Michael Nienajadlo	1834
do	"	108	Adalbert Olko	"
do	"	402	Joseph Drabik	"
do	"	17	Sebastian Rychnak	1833
do	"	100	Joseph Olko	"
do	"	187	Nicolaus Wollak	"
do	"	256	Jacob Drabik	"
do	"	280	Joseph Bromberger	"
do	"	178	Bartholomeus Tomczyk	"
do	"	113	Johann Sroka	1831
do	"	72	Christoph Blondek	1830
do	"	74	Johann Zajac	"
do	"	94	Anton Bolecki	"
do	"	157	Joseph Chmura	"
do	"	185	Johann Zajac	"
do	"	190	Adalbert Bik	"
do	"	37	Jacob Nienajadlo	1829
Gem. Łowisko	"	82	Joseph Skiba	1835
Gem. Łętowia	"	67	Johann Perada	"
Gem. Cholewiana	"	74	Matheus Cissek	1829
do	"	24	Andreas Grabiec	1835
do	"	30	Nicolaus Mlynarz	1832
do	"	71	Naftali Schwarz	1829
do	"	13	Adalbert Wyka	"
Gem. Kopyki	HNr.	13	Lukas Podkowa	1835
Gem. Rudnik	"	2	Anton Romanowski	"
do	"	35	Schulim Lindenbaum	"
do	"	63	Ludwig Mirczynski	1831
do	"	278	Leib Grünspan	"
do	"	122	Baltasar Kirschbaum	1829
do	"	123	Marcus Wauk	"
Gem. Nisko	"	60	Karl Dynowski	1835
do	"	42	Leonhard Łączkowski	"
do	"	272	Andreas Iskra	"
do	"	284	Laurenz Pilat	"
do	"	179	Sebastian Dabek	1832
do	"	272	Anton Iskra	1831
do	"	48	Peter Dyba	1829
Gem. Konecycie	"	3	Peter Czuba	1835
Gem. Maziarnia	"	36	Anton Hrdliczka	"
do	HNr.	43	Matthias Rzeszutko	"
do	"	36	Sebastian Hrdliczka	1832
do	"	38	Franz Zybola	"
do	"	20	Adalbert Janiec	1829
Gem. Tarnogóra	"	2	Joseph Reich	1832
Gem. Przyszów	"	17	Michael Kotwica	1834
do	HNr.	15	Schnul Kirschbaum	"
do	"	34	Andreas Duda	"
Gem. Zalesie	"	18	Adam Sudol	1834
do	"	12	Johann Skoczylas	1833
do	"	52	Jacob Platnierz	1831
do	"	65	Kasimir Kaniowski	1830
Gem. Kamien	"	304	Friedrich Zusan	1834
do	"	476	Thomas Urbanek	"
do	"	44	Adalbert Zajac	1831
do	"	45	Martin Zajac	1830
do	"	53	Franz Bzdun	"
do	"	292	Sebastian Blond	"
do	"	75	Johann Blondek	1829
do	"	285	Blasius Piekot	1833
Gem. Sędkowa	"	17	Thomas Sodey	1834
do	HNr.	23	Jacob Pelzka	1833
do	"	33	Franz Pelzka	"
do	"	29	Joseph Potocki	1830
do	"	55	Christoph Olszowy	1829
Gem. Bojanow	"	17	Johann Wdowiak	1834
do	HNr.	66	Franz Binert	1832
do	"	68	Schulim Wacholder	1831
do	"	15	Bartholomäus Pyret	1829
do	"	68	August Blazey	"
Gem. Gwoździec	"	17	Johann Sasieła	1830
do	"	70	Nikolaus Cochara	1832
do	"	46	Lukas Olejarz	1831
Gem. Wolinia & Nowawies	HNr.	57	Stefan Jusko	1833
Gem. Struża	HNr.	45	Stanislaus Torla	"
do	"	2	Naftali Krauz	1830
Gem. Pfawo	"	2	Johann Zawół	1832
do	"	90	Matthias Machaj	"
do	"	26	Simon Wolicki	1831
do	"	102	Nikolaus Szewczyk	1830
Gem. Stany	"	70	Johann Dabal	1832
do	"	131	Moses Heyfeld	1831
do	"	53	Simon Trawiński	1829
Gem. Laski	"	44	Gregor Wdowiak	"
Gem. Neunart	"	48	Matthias Rembisz	1831
Gem. Steinau	"	19	Valentin Kleis	1830
Gem. Cisowlas	HNr.	45	Michael Bajek	1832
Gem. Korabina	HNr.	19	Kasimir Bajdzio	1839
Gem. Altnart	HNr.	48	Valentin Rembisz	"

K. k. Bezirksamt Nisko am 8. März 1856.

### Kundmachung.

[Nro 3342.] Zur Besetzung der bei dem k. k. Bezirksamte in Zassow Tarnower Kreises erledigten Kanzlistenstelle mit dem Jahresgehälte von 350 Gulden Kow. Münze wird hiemit der Konkurs ausgeschrieben.

Bewerber um diese Stelle haben ihre gehörig instruierten Gesuche bei der Tarnower k. k. Kreisbehörde mittelst ihrer vorgesetzten Behörde, und wenn sie noch nicht in öffentlichen Diensten stehen, mittelst der Kreisbehörde ihres Wohnbezirkes längstens vier Wochen nach der dritten Einschaltung des Konkurses in der Zeitschrift „Czas“ einzusenden, und sich über ihrer Geburtsort, Alter, Stand und Religion, und die zurückgelegten Studien, über die Kenntnisse der deutschen, und polnischen Sprache, über ihr tadellofes moralisches Betragen, ihre Fähigkeiten, bisherige Verwendung und Dienstleistung auszuweisen, und letztere so nachzuweisen, dass darin keine Periode übergangen werde. Auch haben sie anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit den Beamten des obbezeichneten Amtes verwandt, oder verschwägert sind.

Von der k. k. Kreisbehörde.  
Tarnow den 10. März 1856. (570-3)

### Kundmachung.

Bei dem k. k. Bezirksamte zu Makow, Wadowicer Kreises, ist für einige Zeit eine Konzepts-Diurnistenstelle

Dnia	Godzina	Wys. bar. w lin. par. przy 0° Reaum.	Stan ciepl. podług Reaumura	Wilgotn. powietrza względna	Kierunek i natężenie wiatru	Stan nieba	Zjawiska napowietrzne	Zmiana ciepła w ciągu dnia
26	2	330 64	— 2 03	46	pn. wschodni słaby	chmurno		4.02 +1.05
27	10	331 07	— 4 2	53	środkni			
27	6	330 84	— 4 2	81	zachodni	pogoda		

### SPOSTRZĘZENIA METEOROLOGICZNE.

### Edictal-Vorladung.

Die nachstehende verzeichneten illegal abwesenden militärpflichtigen, namentlich:

Vor- und Zuname	Geb.-Ort	H.-N.	Geb.-J.
Mordko Stempel	Rozwadow	41	1834
Hersch Berl Szeer	—	7	1832
Anton Szymasiewicz	—	141	1830
Schloimi Pfeffer	Grębów	353	1835
Hersch Wiesenfeld	—	147	1833
Valentin Saja	—	258	1832
Nuta Pfeffer	—	353	—
Franz Kopa	—	248	1830
Valentin Rutyna	Jamnica	7	1833
Simon Kielbasa	Sokolniki	94	1834
Johann Kozieja	—	120	—
Johann Bernacki	Nadbrzezcie	5	—
Casimir Puka	Zabno	15	1830
Benedict Ciesla	—	29	1834
Valentin Szymasiewicz	Popowice	9	1830
Valentin Rymarz	—	13	1834
Joseph Wolak	Chwałowice	47	1830
Paul Wolak	—	—	1833
Franz Wolak	—	—	1835
Valentin Jozefczyk	Antoniów	1	1833
Lucas Spiwak	—	68	1830
Lucas Spiwak	Orzechów	1	1834
Ludwik Turek	Majdan Zbydniowski	22	1833
Ludwig Gawronski	Skowierzyn	95	1832
Anton Tryk	—	126	1834
Johann Kielbasi	—	130	1835
Johann Brzeziński	—	91	1832

werden anmit vorgeladen, binnen 6 Wochen in ihre Heimath zurückzukehren, und sich hieramts anzumelden, ansonsten dieselben, als Rekrutierungsflüchtlinge angesehen, und nach dem Auswanderungs Patente vom 4. März 1832 behandelt werden.

Vom k. k. Bezirksamte.  
Rozwadow am 8 März 1856. (578-2-3)

### Ediktal-Vorladung

[N. 1087.] Vom k. k. Bezirksamte zu Altsandez werden nachbenannte zur heurigen Stellung auf den Assentplatz berufene jedoch abwesende militärpflichtige Individuen hiemit aufgefordert binnen 4 Wochen vom Tage der dritten Einschaltung dieses Edikts in der Zeitung (Czas) angerechnet hieramts zu erscheinen und ihrer Verpflichtung der angeordneten Stellung auf den hierseits bestimmten Assentplatz um so gewisser nachzukommen — als nach Ablauf dieses Termins dieselben nach den bestehenden Rekrutierungs Vorschriften als Rekrutierungsflüchtlinge behandelt werden worden.

Aus Barice H.-Nr. 70 Mathias Kaczor vel Rusnak G.Jahr 1835

Przysietnica	14	Mathias Citak	"	183
Altsandez	194	Josef Golonka	"	"
Altsandez	350	Adalbert Kalisz	"	"
Łomnica	53	Michael Szeszaniak	"	"
Piwiczna	216	Simon Tworóg	"	"
Altsandez	358	Johann Woysław	"	"
Brzyna	5	Zacharias Broner	"	183
Altsandez	207	Josef Chmura	"	"
"	327	Martin Dudzik	"	"
Piwiczna	12	Johann Długosz	"	"
Brzyna	12	Jakob Gronska	"	"
Piwiczna	190	Simon Górka	"	"
"	212	Michael Gomulak	"	"
Altsandez		Jakob Jamrowicz	"	"
Obłazy	1	Adalbert Mamiak	"	"
Przysietnica	9	Stanislaus Nastalski	"	"
Altsandez	28	Michael Ozga	"	"
Piwiczna	144	Simon Piwowar	"	"
"	320	Johann Szczerba	"	"
Przysietnica	48	Josef Stanek	"	"
Gołkowice	42	Johann Weber	"	"
Powice	2	Jakob Zakrzewski	"	"
Altsandez	534	Jakob Zakrzewski	"	"
Piwiczna	7	Peter Biernadzi	"	183
Łomnica	3	Albert Badasz vel Polański	"	"
Piwiczna		Mathias Czerwiński	"	"
Altsandez	181	Franz Chochorowski	"	"
Piwiczna	90	Sebastian Gidowicz	"	"
"	86	Johann Kluska	"	"
Rostoka	10	Anton Okrasz	"	"
Piwiczna	77	Winzenz Pająk	"	"
Łomnica	91	Kasper Ptak	"	"
Gołkowice	22	Bartholom. Sokoł	"	"
Obidza	114	Anton Tomasik	"	"
Piwiczna		Vinzenz Wojakowicz	"	"
"	123	Simon Wolski	"	"
Łomnica	42	Albert Żywczak	"	"
Altsandez am 9ten März 1856.				
K. k. Bezirksmtes Vorsteher.				



Edictal - Vorladung.

[N. 1054.] Von k. k. Bezirksamte Neumarkt werden nachstehende, für die heurige Rekrutierung vorgemerkt, und unbefugte abwesende Personen aufgefordert, binnen 30 Tagen, jedenfalls zeitgerecht zu der bevorstehenden Assistentstellung persönlich zu erscheinen, widrigenfalls dieselben als Rekrutierungsflüchtige behandelt werden.

Aus Neumarkt HN.	102. Moses Litmann	G.-J. 1836
detto	121. Lorenz Chodorowicz	1834
detto	213. Johann Starczowski	1835
detto	220. Andreas Krzysztyniak	1835
detto	289. Valentin Paluch	1835
detto	605. Johann Chowaniec	1834
detto	100. Schaja Littmann	1835
detto	515. Anton Zarnecki	1835
detto	522. Michael Kreitner	1833
detto	534. Tomas Ostafowski	1835
Aus Kikuszowa	30. Anton Rypel	1834
detto	94. Matias Czerwinski	1835
detto	105. Johann Kapusczyk	1835
detto	122. Johann Lendecki	1834
detto	127. Ismael Goldfinger	1835
detto	126. Matias Sadkowsky	1835
Aus Lasek	10. Johann Miroczak	1835
detto	97. Josef Wróbel	1833
detto	105. Franz Pałac	1835
Aus Obidowa	65. Josef Antolek	1835
Aus Odrowąż	110. Johann Bielak	1835
detto	129. Johann Bartyzał	1834
Aus Pyzówka	26. Lukas Cison	1834
Pieniążkowie	14. Andreas Sztoch	1835
detto	116. Andreas Skupień	1834
detto	12. Johann Sztoch	1833
Aus Dział	22. Jacob Myrda	1833
Aus Harklowa	24. Gregor Janosz	1832
Aus Łopuszna	122. Anton Pietrak	1835
Aus Białka	7. Peter Marek	1835
detto	19. Michael Dziubas	1835
detto	19. Johann Dziubas	1834
detto	29. Johann Korkosz	1835
detto	64. Adalbert Budz	1835
detto	81. Stanislaus Srodziński	1835
detto	87. Adalbert Nowobilski	1835
detto	138. Franz Łojek	1835
detto	165. Kikuszowian	1835
detto	40. Andreas Dziubas	1833
detto	109. Valentin Gawron	1835
Aus Bukowina	101. Andreas Bachleda	1835
detto	111. Andreas Olczan	1835
detto	112. Johann Buczyzna	1835
detto	119. Michael Koszarek	1835
detto	94. Johann Turza	1834
detto	28. Andreas Budz	1835
detto	36. Adalbert Budz	1835
detto	41. Josef Budz	1835
detto	45. Bartholomeus Bryja	1835
detto	74. Johann Gil	1834
detto	28. Johann Budz	1834
detto	98. Josef Budz	1834
detto	116. Johann Walus	1832
detto	54. Mathias Maki	1832
Aus Gronków	90. Josef Wilczek	1831
detto	11. Jacob Zeglin	1832
Aus Ostrowsko	89. Johann Jagoda	1835
detto	10. Johann Lubarda	1834
Aus Waxmund	41. Andreas Mruszcak	1834
detto	67. Marcus Freymann	1835
detto	132. Johann Garbacz	1833
Aus Bańska	40. Andreas Rączka	1835
detto	42. Josef Bańa	1835
detto	72. Andreas Magiera	1835
detto	36. Mathias Kufach	1832
Biały-Dunajec	53. Bartholomeus Kordon	1835
detto	221. Johann Cudich	1834
detto	164. Adalbert Stokowski	1834
detto	219. Michael Kola	1834
detto	258. Johann Bartulica	1834
detto	282. Simon Cudich	1833
Aus Poronin	34. Jacob Galica	1834
detto	63. Stefan Łojas	1835
detto	64. Mathias Szostak	1835
detto	66. Josef Kukuc	1833
detto	18. Johann Stachon	1831
Murzasichle	83. Johann Pawlikowski	1835
Aus Skrzypne	34. Franz Szydłak	1835

Neumarkt am 10ten März 1856. (552-1-3)

Edict. (617-1-3)

Die zur heurigen Assistentur berufenen militärpflichtigen Juden aus dem Radomyśler Bezirke, als:

Chaim Brünfeld aus Piątkowie . . . . . Haus-Nr. 20  
David Ciśnik aus Wadowice górne . . . . . 52  
Jossel Tisland aus Przecław . . . . . 108  
Jacob Feigenbaum aus Jazwiny . . . . . 85  
Jankel Isler aus Jastrzabka stara . . . . . 99  
Mendel Kohn aus Radomyśl . . . . . 102  
Naftali Wider . . . . . 147  
Mendel Wider . . . . . 147  
Jankel Tisland aus Przecław . . . . . 108  
Hersch Feid aus Radomyśl . . . . . 234  
Simche Feuer aus Przecław . . . . . 152  
Pinkus Feld aus Partynia . . . . . 9  
Hersch Franzblau aus Wylów . . . . . 36  
Simon Rausch aus Radomyśl . . . . . 147  
Mendel Wolf aus Radomyśl . . . . . 295  
Leib Padaver . . . . . 32  
Fischel Goldglanz aus Wampieszów . . . . . 65  
Abraham Rosenfeld aus Radomyśl . . . . . 3  
David Feld aus Wadowice górne . . . . . 202  
Samuel Ross aus Radomyśl . . . . . 267  
Leib Anger . . . . . 228  
Jakob Gross . . . . . 228

werden hiemit aufgefordert, binnen seit von drei Wochen in ihre Heimath zurückzukehren und ihrer Militärpflicht Genüge zu leisten, widrigenfalls sie als Rekrutierungsflüchtige behandelt werden.

Vom k. k. Bezirksamte Zasów am 14. März 1856.

Edict.

[N. 471.] Vom k. k. Bezirksamte zu Mielec wird bekannt gemacht, dass über Anlangen der Frau Kornelia Anna von Frankenberg k. k. Bezirksamts Adjunkten Ehegattin in die Einleitung der Amortisirung eines ihr Verlustgerathenen Rentenscheines der allgemeinen Versorgungs-Anstalt in Wien datto 31ten Dezember 1835 Nr. 17,638 pr. 200 fl. ausgestellt auf den Namen Kornelia Anna Bieleckzy gewilligt worden. Es werden daher alle jene, die auf diesem Rentenschein Ansprüche zu machen gedenken, erinnert ihr Recht darauf binnen 1 Jahre 6 Wochen 3 Tagen so gewiss darzuthun, widrigenfalls dieselben nach Verlauf dieser Zeit nicht mehr gehört und dieser Rentenschein für null und nichtig erklärt würde.

Vom k. k. Bezirksamte Mielec am 1. März 1856. (531-3)

(642)

Kundmachung.

(1-3)

Im Interesse des Local-Verkehres auf der k. k. östlichen Bahnstrecke von Krakau bis Mielowice, und jener Passagiere, welche den nach Breslau von Mielowice um 6 Uhr Morgens abgehenden Zug benützen wollen, oder in entgegengesetzter Richtung von dem aus Breslau in Mielowice um 8 Uhr 38 Minuten Abends eintreffenden Personenzuge eine direkte Verbindung nach Krakau zu erreichen wünschen, werden vom 1ten April d. J. angefangen nebst den in dem Fahrplane vom 1ten März kundgemachten Personenzügen, noch folgende gemischte Züge verkehren, und zwar:

Von Krakau nach Mislowitz.							Von Szcakowa nach Mislowitz.							Von Mislowitz nach Krakau.							Von Trzebinia nach Krakau.						
Gemischter Zug Nr. XX.							Gemischter Zug XVI a.							Gemischter Zug Nro XIX.							Gemischter Zug Nr. V.						
Stationen	Fahrzeit	Ankunft	Aufenthalt	Abfahrt	Trifft den Zug		Stationen	Fahrzeit	Ankunft	Aufenthalt	Abfahrt	Trifft den Zug		Stationen	Fahrzeit	Ankunft	Aufenthalt	Abfahrt	Trifft den Zug		Stationen	Fahrzeit	Ankunft	Aufenthalt	Abfahrt	Trifft den Zug	
	M.	St.	M.	St.	M.	Numero.		M.	St.	M.	St.	M.	Numero.		M.	St.	M.	St.	M.	Numero.		M.	St.	M.	St.	M.	Numero.
Krakau . . .	Nachts				11 30		Szcakowa .	Abends			5 27	XII.		Mislowitz .	Nacht			10				Trzebinia . .	Nachmittags			2 33	
Krzeszowice .	88	12	58		15 1 13	XIX.	Mislowitz .	35	6	2		Abends	XV.	Szcakowa .	40	10	40		30 11 10		Krzeszowice .	40	3	13		13 3 26	IV.
Trzebinia . .	49	2	2		15 2 17									Trzebinia . .	53	12	3		15 12 18		Krakau . . .	78	4	44		Nachmittag	
Szcakowa . .	46	3	3		1 57 5	XI a. XIV.								Krzeszowice	49	1	7		15 1 22	XX.							
Mislowitz . .	35	5	35		Früh									Krakau . . .	88	2	50		Früh								

Dieser gemischte Zug vereinigt sich in Szcakowa mit dem gemischten Zuge Nr. XIV., und geht als solcher nach der obigen Fahrordnung nach Mielowitz weiter.

Dieser gemischte Zug steht in Szcakowa mit dem Zuge XII in Verbindung und befördert die mit diesem Zuge angekommenen Passagiere nach Mielowitz.

Mit diesem gemischten Zuge können die um 8 Uhr 39 Minuten in Mielowitz angekommenen Passagiere ihre Reise nach Krakau fortsetzen.

Mit diesem gemischten Zuge können die mit Zug IX in Trzebinia angekommenen Passagiere ihre Reise nach Krakau fortsetzen.

Von der k. k. Betriebs-Direktion der östlichen Staatsbahn.

Edictal-Vorladung.

[N. 787.] Vom k. k. Bezirksamte in Ciekowice Sander Kreises, werden nachbenannte d. m. gegenwärtigen Aufenthaltsorte nach unbekannte militärpflichtige Individuen aufgefordert binnen 3 Monat-n seit dem Tage der ersten Einschaltung des gegenwärtigen Ediktes in das Amtsblatt Czs., in ihre Heimath zurückzukehren und die unbefugte Abwesenheit, hieramts zu rechtfertigen, widrigenfalls dieselben nach dem Auswanderungspatente verfahren werden wird.

Aus Ciekowice Andrias Mossoh	Haus Nr. 1
detto Ludwig Wiater	109
detto Franz Kopalka	390
detto Andreas Wilga	310
detto Paul Blicharz	274
Aus Falkowa Josef Szczepanski	16
Aus Radojowice Urban Zochel	37
Aus Bobowa Dawid Zimmer	8
detto Wolf Goldstein	135
detto David Oscher	13
Aus Brusnik Franz Lampa	30
detto Andreas Dryja	57
detto Blasius Kokosa	7
Aus Gurowa Franz Jagla	10
detto Andreas Wolski	2
detto David Birn	1
Aus Kasma górna Andreas Wolski	2
Aus Lipniczka Stanislaus Gorski	5
Aus Barikowa et Posadowa Salomon Hornstein	55
detto Josef Wojtas	39
detto Hersch Hornstein	55
Aus Przydonica Johann Cywiński	34
detto Alben Sielbermann	68
detto Jakob Weinstock	38
Aus Bobowa Süsskind Schmidhauer	76
detto Stanislaus Wilk	9
detto Moses Schmidhammer	149
Aus Lipnica et Niecew Jakob Gurski	106
Aus Tabaszowa Jakob Dąbrowski	16
Aus Bukowiec Chaim Tauger	25
Aus Jasienna Keib Baldinger	18
Aus Rostoka Stefan Czech	37
Aus Roznow Jankel Schimmel	23

Vom k. k. Bezirksamte. Ciekowice am 8. März 1856. (530-1-3)

Kundmachung.

Zur Besetzung der bei dem k. k. Bezirksamte in Limanowa erledigten Bezirksamts Kanzlistenstelle mit dem Jahrgelthe von 350 fl. wird der Concurs in der Dauer von 4. Wochen bis 18 April l. J. ausgeschrieben.

Die Bewerber dieser Stelle, haben ihre instruirten Gesuche, mittelst ihre vorgesetzten Behörden, und wenn sie noch nicht in öffentlichen Diensten stehen, mittelst der Kreisbehöde ihres Wohnbezirkes hieramts zu überreichen.

Hierbei ist insbesondere nachzuweisen, der Geburtsort, das Alter, die Religion, die zurückgelegten Studien, die Befähigung für die politische Geschäftsführung, die Kenntniss der deutschen und polnischen oder einer andern slavischen Sprache. — Zugleich haben die Bewerber anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit einem Beamten des Limanower Bezirksamtes verwandt oder verschwägert sind.

Behufs der Nachweisung über die bisherige Dienstleistung, über die Fähigkeiten, Verwendung, Moralität oder politisches Verhalten, ist die nach dem vorgeschriebenen Formulare ausgefertigte Qualifikations Tabelle beizubringen.

Von der k. k. Kreisbehörde  
(629-2-3) Neusandez am 18ten März 1856.

Edict.

[Nro 997.] Vom k. k. Bezirksamte Dukla, werden die zur heurigen Militärstellung berufenen zur Duklaer Israeliten Haupt Gemeinde gehörigen abwesenden nachbenannten Israeliten aufgefordert binnen 6 Wochen von der dritten Einschaltung dieses Ediktes in das ämtliche Zeitungsblatt ange-

rechnet anher zu erscheinen, und der Militärpflicht zu entsprechen, widrigenfalls dieselben nach den bestehenden Vorschriften das Amt gehandelt werden würde; und zwar:

Aus Dukla: Leib Maj. . . . . HNro 56

detto Nussen Beil	140
detto Mendel Diamant	29
detto Berl Cudik auch Hora	144
detto Moses Horowitz	61
detto Samuel Krampner	32
detto Selig Kranzer	87
detto Löbel Kranzer	93
detto Moses Stein	2
detto Israel Naftali Stera	16
detto Markus Epstein	149
detto Teivel Fass	190
detto Anselm Tuchmann	176
detto Leib Gertner	190
detto Chaskel Seginor	94
detto Berl Steiner	130
detto Samuel Wietznier	184
detto Naftali Bart	35
detto Samuel Jasinker	58
detto Aron Weintraub	11
detto Samuel Fürst	9
detto Leisor Samuel Goldhammer	84
detto Markus Neufeld	172
detto Josef Samuel Steinreich	93
detto Naftali God	41
detto Jakob Grau	18
detto Löbl Kampner	31
detto Nechemias Mag-r	7
detto Moses Rabin	55
detto Benjamin Steinreich	22
detto Saul Lustig	72
detto Moses Weissmann	36
Aus Korczyna: Leib Tessel	746
detto Mendel Zeiler	322
detto Mechel Tebian	574
detto Abraham Isaak Tessel	571
detto Abraham Kraus	343
Aus Czarne: Aron Weinfeld	1
Aus Ciechania: Hersch Stelmann	61
detto Berl Stelmann	61
Aus Polany: Josef Rauch	188
Aus Desznica: Abel Wistreich	75

Vom k. k. Bezirksamte. Dukla am 14ten März 1856.

Edict. (625-2-3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Tarnow werden in Folge Einschreitens der Eheleute Stanislaus und Balbina Czechowska bürgerlichen Besitzer und B-zugsberechtigten des im Bochniaer Kreise liegenden, in der Landtstel Dom. 47 p. G. 208 vorkommenden Antheils des Gutes Gwoździec Behufs der Zuweisung des mit Erlasse der k. k. Grundenlastungs-Ministerial-Commission zu Krakau von 10 September 1855 Z. 5607 für obigen Guts antheil Gwoździec ermittelten Urbairial-Entschädigungscapital pr. 4968 fl. 50 kr. CM, diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 31 Mai 1856 bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale genießen;

c) die bürgerliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigenfalls

dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf des obige Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilligt hätte, dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldefrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Be-theiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bürgerlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichts.  
Tarnow am 31. Jänner 1856.

Verzeichniss

[N. 553] der Conscribirten militärpflichtigen vom Hause illegal und unbekannt wo abwesenden nachbenannten Individuen:

H.-N.	Geb.-J.	Geb.-Ort	Vor- u. Zuname
328	1835	Sokolow	Jakob Kestenbaum
243	—	—	Josef Miller
2	1830	—	Konstantin Smidowicz
491	—	—	Benedikt Smolak
28	1835	Stobierna	Hersch Berkowicz
—	1833	—	Simon Berkowicz
97	—	Wielka Sokolowka	Johann Nawloka
112	—	Trzeboś	Martin Watras
351	1835	Nienadowka	Adalbert Nowak
319	1834	—	Kasimir Sowa
300	1835	Wilczawola	Josef Wojcicki
170	1834	—	Franz Skawinski
478	1835	Wola ranizowska	Berl Felzenfeld
352	—	—	Samuel Kirschbaum
320	—	—	Adalbert Malita
406	—	—	Isidor Starzyk
59	1829	—	Andreas Wasik
15	1833	Ranizow	Samuel Mandelheim
36	1831	—	Stanislaus Stog
49	1833	Ranizow Kolonie	Leopold Chojewski
165	1831	Mazury	Martin Olszowy
198	—	—	Matheus Wiścek
9	1835	Staniszewskie	Peter Kasuba
119	—	—	Adalbert Malek
102	—	—	Gabriel Piekarz
86	1833	—	Christoph Malek
52	1830	Markowizna	Adalbert Olszowy
215	1835	Dzikowiec	Johann Antosz
207	—	—	Simon Brysiak
60	1834	—	Jakob Sochacki
69	—	—	Adalbert Zwadzki
62	1833	—	Vinzenz Rzepka
147	1830	—	Franz Zawadzki
73	1835	Kopcie	Johann Grossiak
40	1832	Wildenthal	Franz Legel
84	—	Wola rusinowska	Martin Kulik
44	—	—	Jankiel Koschachwald
28	1835	Rusinów stary	Mathias Kwasnik
23	—	—	Lorenz Tencza
116	—	Lipnica	Anton Tyburczy
115	1834	—	Michael Kurpisz
123	—	—	Johann Nowak
91	1833	—	Johann Pyryt

Vom k. k. Bezirksamte zu Sokolow am 13. März 1856. (571-1-3)

Kundmachung.

[N. 3,837] In Folge hoher Landesregierungs Erlasses vom 13ten l. m. Z. 7,361 wird Behufs der Sicherstellung der Materials Lieferung und der Arbeiten zur Rekonstruktion der Strassenstrecke zwischen Gierczyce und



